

**Stanowisko pracowników naukowych Wydziału Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Śląskiego w sprawie nagannych praktyk Zastępcy Rzecznika  
Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych wobec sędziego prof.  
Krystiana Markiewicza**

W dniu 8 listopada 2019r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych Przemysław W. Radzik wydał postanowienia, w których wszczął postępowania dyscyplinarne i przedstawił zarzuty dyscyplinarne wobec naszego kolegi profesora sędziego Krystiana Markiewicza oraz czterech innych sędziów sądów powszechnych. Sędziemu Markiewiczowi zarzucono popełnienie:

1) przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez „rażące naruszenie” wynikającego z art. 82 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych obowiązku „postępowania zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim, w tym w szczególności obowiązek stania na straży prawa, sumiennego wykonywania obowiązków sędziego, a także obowiązek strzeżenia w służbie i poza służbą powagi stanowiska sędziego oraz nie stwarzania nawet pozorów nie przestrzegania porządku prawnego, to jest zachowań przynoszących ujmę godności sędziego i podważających zaufanie do jego niezawisłości i bezstronności oraz naruszających zasady etyki zawodowej”. Przewinienie to miało polegać na tym, że „w dniu 12 września 2019 r.” sędzia Markiewicz „uchylił godności urzędu w ten sposób, że publicznie, w opublikowanym na stronie internetowej SSP Iustitia „oświadczeniu (...) - prezesa Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia”, wyrażając swoją opinię na temat toczącego się postępowania (czynności wyjaśniających) sygn. akt RDSP 712-69/19 Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych w sprawie organizowania i zamieszczania w komunikatorach i portalach internetowych wpisów naruszających § 23 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów, oświadczył, że nie wykona ustawowego obowiązku stawiennictwa na wezwanie w charakterze świadka w tym postępowaniu (czynnościach wyjaśniających), a następnie wezwał wszystkie osoby wezwane w tym charakterze przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego Zastępców do nierespektowania porządku prawnego poprzez ignorowanie wynikającego z ustawy obowiązku stawiennictwa na wezwanie i złożenia zeznań”;

2) przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez fakt, że w dniu w dniu 17 września 2019 r. w Warszawie, będąc prawidłowo wezwanym do osobistego stawiennictwa w charakterze świadka w sprawie sygn. akt RDSP 712-69/19 Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych dot. organizowania i zamieszczania w komunikatorach i portalach internetowych wpisów naruszających § 23 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów oraz będąc pouczone o skutkach niestawiennictwa na to wezwanie, uchylił godności urzędu w ten sposób, że nie dopełniając wynikającego z treści art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 177 § 1 kpk obowiązku stawiennictwa i złożenia zeznań nie stawiał się na to wezwanie, przez co uchylając się od ustawowego obowiązku złożenia zeznań rażąco naruszył wynikający z art. 82 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych obowiązek postępowania zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim, w tym w szczególności obowiązek stania na straży prawa, sumiennego wykonywania obowiązków sędziego, a także obowiązek strzeżenia w służbie i poza służbą powagi stanowiska sędziego oraz nie stwarzania nawet pozorów nie przestrzegania porządku prawnego, to jest zachowań przynoszących ujmę godności sędziego i podważających zaufanie do jego niezawisłości i bezstronności oraz naruszających zasady etyki zawodowej”.

**Uważamy, że powyższe zarzuty są całkowicie bezpodstawne i stanowią przykład instrumentalnej i nierzetelnej interpretacji faktów dla celów potrzeb politycznych.** Odnosząc się do zarzutów:

1) Sędzia prof. Markiewicz od kilku lat pozostaje jednym z symboli walki o niezależność systemu sądownictwa w Polsce, stanowiącego fundament zasady rządów prawa. Poświęcił tej walce ogromnie dużo energii, płacąc także osobistą cenę za odwagę sprzeciwienia się władzy wykonawczej usiłującej podporządkować sobie wymiar sprawiedliwości. **Jego postawa jest wzorem niezależności sędziowskiej i może być wskazywana sędziom jako przykład najwyższych standardów postępowania zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim.** Nie jest prawdą, że swoim oświadczeniem z dnia 12 września 2019 r. sędzia prof. Markiewicz uchybił godności urzędu sędziego. Wbrew zarzutowi Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wyraził w nim nie tyle „publiczną opinię na temat toczącego się postępowania”, ale stwierdził oczywisty fakt nierzetelności prowadzonego postępowania. Fakt ten związany jest z tym, że w skład tzw. grupy dyskusyjnej „KASTA”, czyli działającej na komunikatorze WhatsApp zorganizowanej grupie osób, w tym wysokich urzędników państwowych, której celem działania było systemowe i planowe oczernianie, szkalowanie, znieważanie i poniżanie sędziów broniących praworządności, mieli wchodzić m.in. Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych Michał Lasota i Przemysław W. Radzik. W oparciu o wytwarzane przez „Kastę” informacje, które nosiły także znamiona hejtu, ofiarą którego padł również sędzia prof. Markiewicz, wytaczano wobec sędziów postępowania dyscyplinarne. Udział w „Kaście” absolutnie dyskrecjonowałby Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i powodował, że nie dają oni gwarancji rzetelnego przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego wobec sędziów. Dodatkowo podkreślić należy, że Rzecznicy Dyscyplinarni są w pełni podlegli Ministrowi Sprawiedliwości, stając się w jego rękach bezwolnym narzędziem do dyscyplinowania sędziów niepoddających się naciskom politycznym. Fakt ten zauważa m.in. Komisja Europejska, podkreślająca, że system postępowań dyscyplinarnych w Polsce narusza zasadę niezawisłości sędziowskiej, ponieważ nie zapewnia niezbędnych gwarancji uniknięcia ryzyka wykorzystania tego systemu jako narzędzia kontroli politycznej treści orzeczeń sądowych. Z tego powodu Komisja Europejska na podstawie art. 258 TFUE wszczęła przeciwko Polsce postępowanie przed TSUE w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego, twierdząc, iż nowy model postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów jest niezgodny art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 Karty praw podstawowych. W świetle powyższych okoliczności decyzja sędziego prof. Markiewicza o niestawiennictwie przed Rzecznikami Dyscyplinarnymi była w pełni odpowiedzialna. Sędzia Markiewicz deklarował jednocześnie stawiennictwo przed sądem dyscyplinarnym, co należy uznać za postawę nacechowaną poszanowaniem porządku prawnego i troską o dobro wymiaru sprawiedliwości. Decyzja sędziego prof. Markiewicza była tym bardziej zasadna, że z pisma, które wzywało go do stawiennictwa w biurze rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych w Warszawie w dniu 12 września 2019 roku w charakterze świadka, nie wynikało, czego dotyczy sprawa, jak również nie zawierało ono podpisu żadnego z rzeczników dyscyplinarnych. W treści tegoż pisma było jedynie zawarte sformułowanie: „Sekretariat Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych wzywa Pana w charakterze świadka do stawiennictwa w biurze Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych”. Pismo to nie spełniało podstawowych kryteriów wezwania.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych rozmija się także z prawdą, zarzucając sędziemu prof. Markiewiczowi, że „wezwał wszystkie osoby wezwane w charakterze świadka przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego Zastępców do nierespektowania porządku prawnego poprzez

ignorowanie wynikającego z ustawy obowiązku stawiennictwa na wezwanie i złożenia zeznań”. W swoim oświadczeniu z 12 września 2019 r. sędzia prof. Markiewicz poddaje jedynie swoje osobiste stanowisko „pod rozwagę wszystkim osobom wezwanym przez ww. rzeczników”. W żadnej mierze nie można tej wypowiedzi traktować jako zachęcenie do nierespektowania porządku prawnego, mieści się ona także w międzynarodowych standardach związanych z zachowaniem sędziów. Mogą oni bowiem, choć z zachowaniem powściągliwości, wypowiadać o sprawach „które są politycznie kontrowersyjne”, a które bezpośrednio wpływają na działalność sądów, niezależność sądownictwa, administrację systemem sądownictwa lub integralność osobistą sędziego (Commentary on The Bangalore Principles of Judicial Conduct September 2007).

2) Niestawiennictwo sędziego prof. Markiewicza na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych w dniu 17 września jest w pełni zrozumiałe biorąc pod uwagę argumenty przedstawione w odniesieniu do zarzutu pierwszego. Pokreślić jednak należy, że sędzia prof. Markiewicz w swoim oświadczeniu nie odmówił bezwzględnie stawiennictwa przez Rzecznikami Dyscyplinarnymi. Uczynił to jedynie tymczasowo, wyraźnie podkreślając, że czyni tak do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zarzutów dotyczących politycznego charakteru systemu dyscyplinarnego wobec sędziów w Polsce. Postawę taką należy uznać za przejaw odpowiedzialności i najwyższych standardów zawodowych.

**Biorąc powyższe pod uwagę, jesteśmy zdania, że działania Rzeczników Dyscyplinarnych wobec sędziego prof. Markiewicza są wysoce naganną próbą wywołania przez polityków tzw. efektu mrożącego w stosunku do niepokornych sędziów.** Czy gwarancje bezstronnego przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego mogą dawać osoby, które same prawdopodobnie uczestniczyły w grupie „Kasta” prowadzącej podłe działania wobec sędziów broniących wymiaru sprawiedliwości? Czy wobec takich osób zostanie w przyszłości wyciągnięta odpowiedzialność dyscyplinarna? Standardy etyczne zawodu sędziego obowiązują przez całe życie, funkcja Rzecznika Dyscyplinarnego jedynie czasowo.

**W trudnych chwilach dla sędziego prof. Markiewicza oraz dla jego koleżanek i kolegów, którym także postawiono jednocześnie zarzuty dyscyplinarne (członkowie SSP „Iustitia” - SSR Monika Ciemięga, SSR Katarzyna Kałwak, SSR Monika Frąckowiak, SSR Bartłomiej Starosta) wyrażamy z nimi solidarność oraz jesteśmy im głęboko wdzięczni, że za cenę dobra osobistego bronią cywilizacyjnego osiągnięcia Polski, jakim jest niezależny wymiar sprawiedliwości.**

My, niżej podpisani pracownicy naukowci:

Barcik Jacek, dr hab. prof. UŚ  
Bek Dominika, dr  
Bicz – Kordonets Anna, mgr  
Bielska – Brodziak Agnieszka, dr hab.  
Bożek Michał, dr hab.  
Brodziak Arkadiusz, mgr  
Czerwińska – Koral Katarzyna, dr  
de Abgaro Zachariasiewicz Maria Anna, dr hab. prof. UŚ  
Dobrowolski Grzegorz, dr hab. prof. UŚ  
Dolnicki Bogdan, prof. zw. dr hab.

Dukiet – Nagórska Teresa, prof. zw. dr hab.  
Fras Mariusz, dr hab.  
Gajda – Roszczyńska Katarzyna, dr  
Grzybczyk Katarzyna, dr hab. prof. UŚ  
Habdas Magdalena, dr hab.  
Jagielska Monika, dr hab. prof. UŚ  
Jagielski Mariusz, dr hab.  
Jagoda Joanna, dr hab. prof. UŚ  
Janik Marcin, dr hab.  
Koper Radosław, dr hab. prof. UŚ  
Kozioł Agata, dr  
Kurowski Witold, dr hab.  
Łobos – Kotowska Dorota, dr hab. prof. UŚ  
Marchaj Roman, dr  
Martysz Czesław, prof. dr hab.  
Pietrzykowski Tomasz, dr hab. prof. UŚ  
Pinior Piotr, dr hab. prof. UŚ  
Pokryszka Katarzyna, dr hab.  
Popiołek Wojciech, prof. zw. dr hab.  
Półtorak Magdalena, dr  
Sitarz Olga, dr hab. prof. UŚ  
Stawarska – Rippel Anna, dr hab.  
Sychta Katarzyna, dr  
Tkacz Sławomir, dr hab. prof. UŚ  
Tobor Zygmunt, prof. dr hab.  
Torbus Andrzej, dr hab. prof. UŚ  
Torbus Urszula, dr  
Twardoch Paulina, dr  
Wolwiak Ireneusz, dr  
Wyrzykowski Wojciech, dr  
Zagrodnik Jarosław, dr hab. prof. UŚ  
Zgryzek Kazimierz, prof. dr hab.  
Zrałek Jacek, dr hab.  
Żaba Mateusz, dr

Katowice, 18 listopada 2019 r.